

# DZIENNIK BERLINSKI

Adres Redakcji i Administracji:  
BERLIN W. 35 Potsdamerstr. 61  
Telefon: 21 4246

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4205

wychodzi codziennie  
(prócz niedziel i świąt)

EKSPEDYCJA: „Naród”, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesiąc 2,21 rmk  
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 mk. mies.  
Zamówienia u listonosza najpóźniej do  
25-go każdego miesiąca  
Obecnie obowiązuje cennik ogłoszeń nr. 4

Rok XLIV

Piątek, dnia 24 czerwca 1938 r.

Nr. 142

## Zjednoczony Naród Polski u trumny świętego Patrona Polski Odrodzonej

To, co się działo w ostatnich dniach w Polsce, zapisze się jako historyczny moment w dziejach Narodu, który skupił się w sobie, rozmyślając nad największym misterium życia — triumfem świętości.

Komu było danym oglądać kolejno wydarzenia od chwili, gdy na ziemię polską wróciły relikwie św. Andrzeja Boboli i następnie odbyły triumfalną drogę do Warszawy, ten łatwo mógł dostrzec, że dzieje się coś niezwykłego... Masy, dziesiątki, setki tysięcy i miliony ludzi, zebranych na dworcach i wzdłuż trasy przejazdu trumny z świętymi zwłokami, zestygły jakby w radosnym a pełnym powagi i skupienia przeświadczeniu, że oto Polska obchodzi gdy prawdziwego wesela, gdy Święty Patron, zapowiadający, jej smartwychnie, wrócił na ojczyznę łono.

Przypatrzymy się bliżej powitaniu zwłok św. Andrzeja Boboli w Warszawie.

Na głównych arteriach stolicy, po których pochód przechodził, tłumy pogrążone w uroczystym, mistycznym nastroju. Głowa przy głowie, wojsko, ludność cywilna, młodzież, cisza... Aż naraz zrywa się śpiew-wołanie: „Gaude Mater Polonia”.

Rusza olbrzymia procesja po obu stronach jezdni, chylą się sztandary organizacji. Białe komże i fiolety duchowieństwa a za nimi, poprzedzając wysokie rydwan, na którym złożono relikwie Świętego, episkopat Polski i przedstawiciele Ojca św., błyszczą złote mitry... A wreszcie purpura kardynalska. To arcybiskup stolicy sam prowadzi ten niezwykle, jedyny w dziejach Polski kondukt.

Mocarz ducha, triumfator - męczennik wraca do swych rodzinnych stron. Sypią się kwiaty na jezdnię. Przedstawiciele wszystkich stanów ciągną rydwan. W oczach tysięcy rzesz zaduma, ale bez smętku — bo ten pochód triumfalny z relikwiami Świętego Orodownika smartwychwstałej Polski wytworzył świadomość, że ta trumna, wysoko na rydwanie spoczywająca, w niczym nie przypomina żałoby i śmierci, lecz stanowi jakby arkę nowego przyrzeczenia Polski z Bogiem.

Bo coż to się dzieje? Oto wojsko, stojące w szeregach długich, gdy przesuwa się rydwan z relikwiami, kłęka... Armia polska oddaje hołd swemu rodakowi bohaterkiemu, jednemu z największych żołnierzy ducha, męczennikowi za wiarę, obrońcy misji dziejowej Polski na Kresach.

Jest to moment tak wzruszający w swej prostocie i wielkości, że umysł nie jest wprost w stanie objąć ogromu przemiany duchowej, która tu w oczach się dokonywa... Ta końcowa, podróż świętych relikwii, jednego z największych bohaterów Polski, wywołuje jakiś przedziwny wstrząs w duszy zbiorowej społeczności, wstrząs głęboki choć cichy.

Widzieliśmy wszystkie stany, skupione w około trumny św. Andrzeja Boboli. Widzieliśmy, przede wszystkim

Wodza Naczelnego i Marszałka Polski, Rząd, przedstawiciele Sejmu i Senatu, młodzież i wojsko i przedstawiciele wszelkich organizacji społecznych, gdy wraz z duchowieństwem i masami wiernych oddawali hołd relikwiom.

A nazajutrz widzieliśmy, jak Włodarz Rzeczypospolitej Prezydent Mościcki jako votum złożył na trumnie Świętego Męczennika swój własny Krzyż Niepodległości.

Wielkie błogosławieństwo Naród nasz spotyka! Zdobyliśmy nowego potężnego Orodownika. Jest to święty, heroiczny w swym apostołstwie, który działał na terenach najtrudniejszych Rzeczypospolitej, w ciszy i bez rozgłosu, w pokorze i niesłychanym zaparcu siebie — bohater spełnionego obo-

wiązku, okupujący swój nadludzki żar miłującego bliźnich serca straszliwym męczeństwem, — żywa pochodnia na kresach cywilizacji zachodniej. Krew jego strzeże rubieży Rzeczypospolitej.

I znowu triumf świętości związany z posłannictwem Polski. Przeżywamy chwilę wyjątkową. Cały Naród poznaje wielką prawdę, wielkie hasło, które przenika do najgłębszych zwojów duszy zbiorowej, ugruntowanej na tradycji wiekowej Polski, a które zarazem jest na wskroś nowoczesne i streszcza w sobie przyszłe posłannictwo Narodu.

Tą prawdą, coraz silniej wyczuwaną jest heroizm duszy chrześcijańskiej w życiu zbiorowym, tą prawdą jest hasło: „Polska zawsze wierna”.

## Dalsze głosy o memoriale

Nieprzerwanym strumieniem napływają wciąż artykuły, nonatki i depesza zajmujące się Zielonoświątkowym memoriałem Związku Polaków w Niemczech, obrazującym położenie Ludu Polskiego w Rzeszy po deklaracji z listopada r. ub.

Zajmując się poruszoną przez memoriał sprawą zmiany nazw polskich na niemieckie popularne pismo popołudniowe „Goniec Warszawski” umieszcza artykuł p. t.: „Gwałtowne zwalczanie Polskości w Trzeciej Rzeszy”. To samo pismo w artykule na pierwszej stronie pod tytułem: „Wywłaszczanie i wysiedlanie Polaków” omawia ustawy o zagrodach dziedzicznych, o obrocie ziemią oraz ustawą o ochronie granic Rzeszy oraz zarządzeniach odwetowych.

Warszawski dzienni „ABC” arty-

kuł wstępny pod tytułem: „Jestem y Polakami” poświęca Polactwu walczącemu w Niemczech.

„Ostatnio złożony memoriał, pisze „ABC” pod koniec swych wywodów jest najlepszym dowodem żywotności i samodzielności działania polskiej mniejszości w Niemczech. Przypomina nam znowu o istnieniu tego zagadnienia i o ciężkim nad wyraz położeniu, w jakim Rodacy nasi za zachodnią granicą borykają się niejednokrotnie zwycięsko. Trzeba nam więc o nich pamiętać i nie szczędzić wysiłku, aby przyjąć im z pomocą. A dlatego, że przedstawiają oni tak wielkie wartości i tak wielkie przywiązanie do Polskości, w trudnych i niebezpiecznych warunkach wykute, tym bardziej nie wolno nam w żadnej mierze podporządkować ich czemukolwiek”.

## Obcy ochotnicy zostaną wycofani z Hiszpanii

Akcja dyplomatyczna rządu angielskiego

LONDYN. — Podkomitet nieinterwencji osiągnął porozumienie co do zastosowania planu brytyjskiego w sprawie wycofania obcych ochotników z Hiszpanii. Przyjęcie planu przez Francję,

Włochy i Niemcy było z góry zapewnione. Wątpliwe pozostawało jedynie stanowisko rządu sowieckiego.

W toku posiedzenia delegat sowiecki oświadczył, że chociaż rząd je-

## Posiedzenie Zarządu Związku Polaków w Niemczech w Zakrzewie

BERLIN 23 VI 38 r. — Centrala Zw. Polaków w Niemczech komunikuje: — W czwartek 23 czerwca r. b. odbyło się w siedzibie Ks. Patrona Dr. Bolesława Domańskiego w Zakrzewie na Pograniczu nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Zw. Polaków w Niemczech. Na posiedzeniu omówiono najważniejsze sprawy, związane z obecnym położeniem ludności polskiej w Niemczech.

Minister Rzeszy Dr. Frick zajmie stanowisko do memoriału Związku Polaków w Niemczech

BERLIN. Centrala Związku Polaków w Niemczech komunikuje, iż Zarząd Zw. Polaków w Niemczech otrzymał list z dnia 18 czerwca 1938 r. od p. Ministra Spraw Wewnętrznych Rzeszy Dr. Fricka. W liście tym p. Minister między innymi podaje, iż do „memoriału z dnia 2 czerwca f. r. zajmie niebawem stanowisko”

go nie uważa planu brytyjskiego za dostateczny, to jednak nie chcąc utrudniać wprowadzenia go w życie, plan ten przyjmie.

Podkomitet wobec tego przeszedł do rozpatrzenia sprawy sfinansowania planu. Delegaci, reprezentowani w podkomitecie rządów, zobowiązali się uzyskać od swych mocodawców ostateczną decyzję co do finansowania planów w ciągu 48 godzin. W piątek odbędzie się następnego posiedzenie podkomitetu celem definitywnego zaaprobowania planu sfinansowania projektu brytyjskiego.

W sobotę, a najpóźniej w poniedziałek odbędzie się plenarne posiedzenie pełnego komitetu, na którym całościowy kształt planu brytyjskiego zostanie zaaprobowany, po czym plan skierowany zostanie do obu rządów hiszpańskich z prośbą o rychłe przyjęcie.

Wysłanie do Hiszpanii mieszanych komisji dla rozpoczęcia obliczania i segregowania obcych oddziałów, co stanowi pierwszy etap planu brytyjskiego, nie może nastąpić wcześniej, niż za 4 tygodnie. Akcja obliczania i segregowania projektowana jest na dwa miesiące.

Zmianę stanowiska rządu sowieckiego, który okazał się dziś bardziej ustepliwy, niż kiedykolwiek dotąd, należy przypisać naciskowi, wywartemu w Moskwie na życzenie Chamberlaina przez Francję. Ambasador francuski w Moskwie przedłożył wczoraj rządowi sowieckiemu notę, wzywając Sowietów do aprobaty planu brytyjskiego. Nota podkreślać miała, że rząd francuski złączył swą politykę z W. Brytanią. Niezależnie od tego czy Rosja w projekcie brytyjskim weźmie udział, czy nie rząd francuski zdecydowany jest pójść dalej w realizowaniu tego planu wspólnie z W. Brytanią, Niemcami i Włochami. Zdaniem rządu francuskiego, okres targów o kompromis minął i rząd sowiecki musi się obecnie zdecydować na „tak” lub „nie”. Nota francuska spowodowała w rezultacie zmianę stanowiska sowieckiego.

Katastrofa samochodu wycieczkowego

MAGDEBURG. — Wydarzyła się na autostradzie Berlin — Hannover katastrofa samochodowa, w której utraciło życie dwóch członków S. A. Autobus, którym jechała wycieczka członków S. A., zderzył się z samochodem ciężarowym i rozbił się doszczętnie. Prócz 2 zabitych, 5 osób odniosło ciężkie a 3 lekkie rany.